XXII (noc jasna)

mówią jeszcze że gwiazda betlejemska
katolicka i prawosławna
spotkają się w drodze
na której kamienie
porzucone
jak ~~zd~~ zdarte ~~buty~~ sandały

XXIII (noc noc)

noc noc zdławione śpiewy
opadają na dno snów
ciężkich od chleba i sumienia
połamanego i łatanego
od początku do końca
jak gdyby świat miał
ukryć swój przebity bok
w $\boxed{\text{ile}}$ ziemi a twarzą ~~[illegible]~~ $\boxed{\text{w trzewiach}}$
ujrzeć kwiatyczny obłok
nad którym gaśnie echo
nocy nocy zdławionych śpiewów

XXIV (noc opis)

zwierzęta skradają się do wodopoju
mężczyźni wabią kobiety
dom śpiewa zrematyzowaną pieśń

jest jesień
ptaki żółkną w pośpiechu
wiatrów które pękają nad światem
apokalipstycznym dreszczem

XXV (noc Linkego)

z morza krwi wychodzą karaluchy
i pożerają plastikowe lalki
które budzą się w krwi ludzkiej
i szukają swojej ścieżki płaczu
tylko monety wyrzuca ociąż morze uparcie
a krew pieści im ~~[illegible]~~
twarzometalową i metalową serca

brzegiem idzie zmęczony Judasz
za nim kain
i wielu innych których nie zdążyłem
~~[illegible]~~ dojrzeć